

Sygn. akt: I.Ca. 234/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Antoni Czeszkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Mirosław Kowalewski SO Dariusz Małkiński
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej V. (...) w W.**

przeciwko **J. Z. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. i pozwanego J. Z. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Olecku

z dnia 25 marca 2013 r., sygn. akt: I. C. 284/10

I. Zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1. Zasądza od pozwanego J. Z. (1) na rzecz powódki (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 59.750,00 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty,
2. Zasądza od pozwanego J. Z. (1) na rzecz powódki (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 6.605,00 zł (sześć tysięcy sześćset pięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem I instancji.

II. Oddala apelację pozwanego w całości.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II instancji.

Sygn. akt: I. Ca. 234/13

UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna w W. – V. (...) Oddział B. wniósł pozew przeciwko pozwanemu J. Z. (2), w którym domagał się zapłaty kwoty 59.750,00 zł wraz z odsetkami i kosztami. W uzasadnieniu podał, że pozwany będąc pod wpływem alkoholu i wykonując obowiązki służbowe – orkę na polu w okolicach miejscowości D. P. zaczepił o linkę podtrzymującą wieżę do mierzenia wiatru. Dodatkowo wskazał, że wypłacił za zniszczoną wieżę odszkodowanie w kwocie 59.750,00 zł.

Pozwany J. Z. (2) wniósł o oddalenie powództwa. Argumentując swoje stanowisko podał, że spożywał alkohol dopiero po zdarzeniu z masztem, a ponadto podnosił, że sam masz nie był w jakikolwiek sposób zabezpieczony.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 284/10 Sąd Rejonowy w Olecku zasądził od pozwanego J. Z. (1) na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. Oddział w B. kwotę 39.840,00 zł, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Ponadto zniósł pomiędzy stronami koszty procesu, spełnienie zasądzonych w/w świadczenia rozłożył pozwanemu na 120 miesięcznych rat po 332,00 zł płatnych w ten sposób, iż pierwsza płatna do dnia 30 kwietnia 2013 r. i następne raty płatne do końca każdego następnego miesiąca z zastrzeżeniem odsetek ustawowych w razie zwłoki w płatności raty oraz natychmiastowej wymagalności całej sumy wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 marca 2013 r. w przypadku zwłoki w płatności 3 rat oraz ustalił, iż brakujące koszty sądowe w postaci wydatków na opinie biegłego ponosi Skarb Państwa.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Pozwany od 1992 r. był pracownikiem i udziałowcem (18,5%) Rolniczo – Usługowo – Handlowej (...) Spółki z o. o. w B. i został zwolniony dyscyplinarnie, z powodu wykonywania obowiązków służbowych w stanie nietrzeźwości (0,9 promila alkoholu we krwi) i spowodowanie zaważenia się masztu w dniu 24 sierpnia 2009 r. Pozwany posiada prawo jazdy od lat siedemdziesiątych: osobowe – 1972 i ciężarowe – 1977.

Dnia 23 kwietnia 2007 r. pracodawca pozwanego wydzierżawił spółce cywilnej (...) teren niezbędny do posadowienia 7 elektrowni wiatrowych. W maju 2007 r. dzierżawca zgłosił budowę tymczasowego obiektu budowlanego w postaci masztu pomiarowego przedstawiając przy tym oświadczenie o prawie dysponowania gruntem na cele budowlane i projekt budowlany wraz z poświadczeniem kwalifikacji. Równoległe przygotowywano dokumentację do uzyskania pozwolenia na budowę. W lipcu 2007 r. ustalono warunki zabudowy dla przedmiotowej działki gdzie w szczególności w pkt 5 ppkt 3 nałożono na inwestora obowiązek uzyskania pozwolenia na budowę. W styczniu 2008 r. do spółki przystąpił też P. G..

Dnia 7 sierpnia 2009 r. na polu należącym do Rolniczo – Usługowo – Handlowej (...) Spółki z o. o. w B., w okolicach miejscowości D. P. pozwany orząc, zaczepił linkę utrzymującą jedną z wież co doprowadziło najpierw do jej złamania, a potem upadku. Tego samego dnia szkodę zgłoszono szkodę telefonicznie, a kilka tygodni później również pisemnie. Ciągnik, którym posługiwał się pozwany ubezpieczony był u powoda.

Przełożony pozwanego przesłuchiwany przez policję stwierdził, że pozwany powiadomił go o zdarzeniu około 12, a on udał się na miejsce zdarzenia dopiero po 2 godzinach z policją. Pozwany przyznał, że piwo kupił w celu spożywania podczas orki i zaczął je konsumować przed upadkiem masztu aczkolwiek nie był w stanie powiedzieć ile wypił przed samym zdarzeniem.

We wrześniu 2009 r. powód ustalił i wypłacił odszkodowanie.

Pismem z dnia 30 listopada 2009 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 59.750,00 zł tytułem regresu za wypłaconą tytułem odszkodowania.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowiącego, że zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia wypłaconego odszkodowania z tytułu

ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych od kierującego pojazdem między innymi wówczas jeżeli wyrządził szkodę w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości.

W niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda wobec pozwanego - co do zasady – zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że pozwany będąc w stanie nietrzeźwości (lub co najmniej po użyciu alkoholu) kierował ciągnikiem i spowodował szkodę, za którą poszkodowanemu odszkodowanie w dochodzonej pozwem wysokości wypłacił powodowy ubezpieczyciel. Jednocześnie podniósł, że w procesie regresowym Sąd nie jest związany wysokością wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania i może dokonać samodzielnych ustaleń co do kryteriów decydujących o rozmiarze odszkodowania. W tym kontekście Sąd Rejonowy uznał, że właściciel masztu przyczynił się do powstania szkody, albowiem dopuścił się szeregu zaniedbań związanych z posadowieniem i utrzymaniem budowli. Stąd też uznał za zasadne zmniejszenie należnego powodowi świadczenia do kwoty 39.840,00 zł ($59.750,00 \times 2 \div 3 = 39.833,33$), którą rozłożył na raty w myśl art. 320 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. albowiem obie strony częściowo wygrały i przegrały, a wzgląd na zasadę słuszności sprzeciwia się obciążeniu pozwanego nawet częściowymi kosztami procesu.

O brakujących kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 113 ust. 4 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok zaskarżyły obie strony procesu.

Pozwany J. Z. (1) zarzucił Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego, tj. :

1) art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych i Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 5 k.c. poprzez brak zastosowania zasad współzycia społecznego umożliwiających zastosowanie sankcji nieudzielania przez Sąd ochrony prawnej prawu strony powodowej do zgłoszenia roszczenia regresu nietypowego w kontekście ustalenia przez Sąd, iż uszkodzone mienie charakteryzowało się atrybutem samowoli budowlanej i w tym kontekście stanowiło w przestrzeni prawnej sprzeczność takiego stanu rzeczy z prawem,

2) art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwą subsumcję pod kątem ustalenia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w ujęciu przekroczenia odpowiednich przepisów prawa budowlanego oraz faktu posadowienia obiektu budowlanego poza formalnoprawnym pozwoleniem budowlanym.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o zmianę wyroku w zakresie pkt 1 poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie obniżenie zasądzonego świadczenia pieniężnego w kontekście ustalenia większego stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu postępowania apelacyjnego oraz za pierwszą instancję według norm przepisanych.

Powód (...) S.A. V. (...) w W. zaskarżył wyrok w zakresie pkt I w części oddalającej powództwo w zakresie żądania ponad kwotę 39.840,00 zł co do kwoty 19.910,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz w zakresie odsetek od zasądzonej kwoty 39.840,00 zł od dnia 11 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty; pkt III rozstrzygającym w zakresie kosztów procesu oraz pkt IV w zakresie spełnienia świadczenia na raty. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego:

a) art. 362 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, mimo że zebrane dowody w sprawie oraz okoliczności faktyczne nie dały podstaw do przyjęcia, że poszkodowany właściciel masztu przyczynił się do powstania szkody,

b) art. 481 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie i w konsekwencji nie zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych od kwoty żadanego odszkodowania liczonych od dnia 11.12.2009 r. do dnia zapłaty,

c) art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez ustalenie, że żądanie zapłaty odsetek na rzecz powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego i w konsekwencji przyjęcie, że powodowi nie należą się odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

2) naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błędną jego ocenę mającą wpływ na wynik sprawy, poprzez uznanie, iż poszkodowany właściciel masztu swoim działaniem przyczynił się do powstania szkody,

3) naruszenie przepisów prawa procesowego art. 320 k.p.c. przez rozłożenie na raty spełnienia świadczenia w postaci zapłaty zasądzonej kwoty, pomimo że w sprawie nie miały żadne szczególne okoliczności uzasadniające jego zastosowanie w szczególności kiedy nie zbadano aktualnego stanu majątkowego pozwanego,

4) naruszenie przepisów postępowania art. 100 k.p.c. art. 102 k.p.c. poprzez niewłaściwe dokonanie odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami procesu pomimo, że pozwany przegrał w większym zakresie i powinien ponieść koszty procesu w większym zakresie zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez uwzględnienie powództwa w całości wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 11 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jedynie apelacja powoda zasługiwała uwzględnieniu, zaś apelację pozwanego należało oddalić.

Ocena materiału dowodowego, której dokonał Sąd I instancji, a która była kwestionowana w apelacji przez stronę powodową, zdaniem Sądu Okręgowego była oceną wadliwą.

Wskazać w tym miejscu godzi się, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut podniesiony przez powoda dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. uznać należało za usprawiedliwiony. Sąd Okręgowy podzielił zapatrywania strony powodowej, iż Sąd Rejonowy w sposób dowolny odniósł się do argumentów dotyczących okoliczności przyczynienia się właściciela masztu do powstania szkody, która to błędna ocena wpłynęła na końcowe rozstrzygnięcie. Powyższe prowadzi do wniosku, że nie jest słuszne stanowisko pozwanego odnośnie istnienia podstaw do ustalenia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

W myśl art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. O przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody można mówić tylko wtedy, gdy jego działanie lub zaniechanie jest tego rodzaju, iż zwykle doprowadza do powstania szkody. Nie ma więc przyczynienia się poszkodowanego, gdy szkoda pozostaje wyłącznie w związku z przyczynowym z działaniem lub zaniechaniem osób innych niż poszkodowany.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie nie zachodziła podstawa do obniżenia roszczenia regresowego, z uwagi na przyczynienie się właściciela masztu do powstania szkody. brak ku temu jakichkolwiek podstaw. Zważyć należy, że pozwany będąc pod wpływem alkoholu wjechał pojazdem mechanicznym na nieruchomość, na której być nie powinien i w wyniku swojego zachowania zahaczył linę utrzymującą wieżę do mierzenia wiatru. Wskazać też należy, że żaden organ administracyjny, który wydał pozwolenie na tymczasowe wybudowanie masztu, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do budowli, w tym nie kwestionował braku ogrodzenia wokół niej. Takich wytycznych poszkodowany nie otrzymał, ani też przepisy prawne wprost nie nakładają spełnienia takiego obowiązku. Nie można również zaakceptować stanowiska, aby ogrodzenie stanowiło gwarancję nienaruszenia liny utrzymującej maszt. Fakt, że wybudowanie wieży nie poprzedzało wydanie decyzji pozwalającej na jego trwałą budowę, a więc jak to określili biegły sądowy M. Z. było „samowolą budowlaną” nie miało żadnego wpływu na zdarzenie z udziałem pozwanego, albowiem okoliczność ta pozostawała poza adekwatnym związkiem przyczynowym między zdarzeniem a powstałą szkodą.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, roszczenia powoda nie można ocenić jako nadużycie własnego prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Należy bowiem pamiętać, iż norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu tychże wyjątkowych okoliczności. W ocenie Sądu pozwany nie udowodnił, iż jego sytuacja jest szczególna, zasługująca na ochronę. Sam fakt, że zniszczony maszt stanowił samowolę budowlaną, bądź trudna sytuacja materialna, nie może prowadzić do zwolnienia go z odpowiedzialności, zwłaszcza wynikłego z niedozwolonego zachowania, które podlega szczególnym restrykcjom.

W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że właściciel masztu nie ponosi winy w jakimkolwiek stopniu w przyczynieniu się do powstania szkody, która mogłaby rodzić podstawę do obniżenia świadczenia regresowego. W konsekwencji powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany winien zwrócić powodowi odszkodowanie w pełnej wysokości, poczynając od dnia 11 grudnia 2009 r. Jak wynika z akt sprawy, powód wezwał pozwanego do zapłaty świadczenia w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie to jak wynika ze zwrotnego odbioru korespondencji, zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 grudnia 2009 r., a zatem termin na spełnienie świadczenia mijał mu w dniu 10 grudnia 2009 r.

Zważyć również należy, że przepis art. 320 k.p.c. zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako "moratorium sędziego" i obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialno prawnej. Podstawą zastosowania tego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Ta część sentencji, mocą której sąd orzeka o rozłożeniu zasądzonej należności na raty ma charakter konstytutywny i wkraczający w dziedzinę prawa materialnego (tak m.in. SN w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 20/06, LEX nr 198525), uprawnia bowiem sąd z urzędu do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego (w inny sposób niż określa to treść tego stosunku).

Jak przewidział ustawodawca - rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu K. Weitz) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422). Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany nie wykazał, że tego rodzaju nadzwyczajne okoliczności zachodzą po jego stronie. W ocenie Sądu Odwoławczego stanowisko Sądu Rejonowego o rozłożeniu na 120 rat byłoby w istocie kredytowaniem pozwanego przez powoda, a takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z celem uregulowania zawartego w art. 320 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I i II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem II instancji zapadło w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).